Tulipan

Tede

Nie czułem w sobie żadnej winy, wybacz
To nie były złe dziewczyny, chyba
Ja myślałem tylko o ich cipach
Sweet, sweet tulipan
To nie Twoja liga, wiesz?
Nie czuję w sobie żadnej winy, wybacz
Musiałem te dziewczyny podrywać
Sweet, sweet tulipan

Ochłonąłem wiesz? Musiałem wodę z płuc pluć
Tonąłem wiesz? Ale chcieć, to móc tu
Wszystko dla ludzi jest, to kwestia gustu
Jak się nie znasz, to ja Ci wytłumaczę, do usług
Czasem patrzę na moje hulaszcze życie wstecz
Pasztet, nie pasztet – techniki znasz te, wiesz
Te triki zawsze dawały mi je mieć
Na każdej z imprez byłem pierdolonym pimpem, wieprz
Poruchał więcej niż ty, pieprz się
Gorące pizdy są w każdym mieście
I możesz sobie nie chcieć, lecz wierz mi, jest tak
Ja kradłem nadzieje tych dziewczyn i ich serca

Nie czułem w sobie żadnej winy, wybacz
To nie były złe dziewczyny, chyba
Ja myślałem tylko o ich cipach
Sweet, sweet tulipan
To nie Twoja liga, wiesz?
Nie czuję w sobie żadnej winy, wybacz
Musiałem te dziewczyny podrywać
Sweet, sweet tulipan

Miałem kolejną i jej klejnot i byłem Playboy
Tak żyłem, było mi wszystko jedno
Na zewnątrz mur i maska, rapu piętno
Taki żywot i ta na maksa obojętność wewnątrz
A one szły tak ze mną, znały temat
Szóste piętro, codzienność, a nie teatr
Teraz widzę jak szedłem donikąd przedtem
Cicho, bo mi to było potrzebne
One szeptem wyznawały mi miłość
Robiłem przekręt, totalnie szedłem na ilość
Wszystko było mi tak obojętne
Były chętne, było wino były następne

Nie czułem w sobie żadnej winy, wybacz
To nie były złe dziewczyny, chyba
Ja myślałem tylko o ich cipach
Sweet, sweet tulipan
To nie Twoja liga, wiesz?
Nie czuję w sobie żadnej winy, wybacz
Musiałem te dziewczyny podrywać
Sweet, sweet tulipan

Pojawiały się żeby zniknąć szybko
Tylko były pomyłką i nie było mi przykro
Ruda z szatynką i blondynką
I jak dziwkom przyglądałem się ich tyłkom

Gadałem z nimi, miały mini problem
Były dobre, a myślały, że są mądre
Śpiąc z nimi przytulałem kołdrę
Jak śniły, że mogłem z nimi zakładać rodziny, obłęd
Dziś jestem inny, mam po co żyć, wiesz?
Teraz Ty idź, może dziś wyrwiesz
Dziewczyny są tu, jak nigdzie indziej
Idź i krzywdź je, może kiedyś coś Ci wyjdzie

Nie czułem w sobie żadnej winy, wybacz
To nie były złe dziewczyny, chyba
Ja myślałem tylko o ich cipach
Sweet, sweet tulipan
To nie Twoja liga, wiesz?
Nie czuję w sobie żadnej winy, wybacz
Musiałem te dziewczyny podrywać
Sweet, sweet tulipan

Sponzor: www.srovnavac.cz - vyberte si pojištění online!